



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI, POSWIĘCONY SPRAWOM MIESCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

PRENUMERACJA I WYKUPIENIA przyjmują wszystkie kasalectwa, kantory i Mani ogłoszeń: w Warszawie, Łodzi i miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, II-GA ALEJA Nr. 30. — TELEFON Nr. 50.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od 8-10 wiecz. Rękopisów nadesł., redakcja nie zwraca. SENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz piętowy jednosłowny lub jego miesiąc: Nadzwyczajne k. 50, przed tekstem k. 40, za tekstem, 3 kol. i nakłogi po kop. 25, za 4 kol. po kop. 10. Drobne ogłoszenia po kop. 3 za wiersz. Najniższe ogłoszenie kop. 20. Ogłoszenia treści matrymonialnej o 50 proc. drożej. Za dołączenie prospektów lub reklam po 5 rubli od 1000 egzemplarzy.

Agentury: w Rakowie, Noworadomsku, Myszkowie, Zawierciu, Piotrkowie, Łodzi i Warszawie. Cena pojedynczego egzemplarza kop. 8.

8-kl. Gimnazjum Kościńskiego w Częstochowie, Teatralna 7.

Zapis nowowstępujących uczniów rozpoczęty. Egzamina wstępne i poprawki powakacyjne od 27 Sierpnia. Kancelaria otwarta codziennie od 10 rano do 2 po poł. Lekcje w zwykłym terminie. Przy szkole internat. 0300.

Lekarz-Dentysta

Stefan BARYLSKI

Przyjmuje od 10-12 i od 3-5
Częstochowa 2 Aleja Nr. 43, tel. 611

Prywatne 8-mio klasowe Gimnazjum W-go SZUDEJKO
Szkolna 10 w Częstochowie.

Zapis uczniów rozpoczęty
Egzamina wstępne i poprawkowe od 25 Sierpnia r. b.
Lekcje od 1-go Września

Doktor PAWEŁ BRONIATOWSKI

Częstochowa, Nowy-Rynek 3, Telefon 34.
ChOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW PIŁOWE, WENERYCZNE I Kosmetyka lekarska. Przyjmuje od 8-12 rano i od 4-6 po poł. Pojutrze od 3-4 popołudniu. Słusze w środkowie warszawskie SALWARSAWII (HATA 006 1914 i badanie kmiad - 05116).

Kursy dla Ochotniczek i Froebianek

Jadwigi Lucht - Michalskiej
Aleja III, Nr 60
przyjmują zapisy nowych uczennic oraz dzieci codziennie od 9 r. do 6 p.p. Początek roku szkolnego 1 września r. b.

DLA OSÓB CIERNIACYCH NA Poz. Rad. Med. za № 201. obrzęki, hemoroidy, katar kiszek, uciążliwa krwota głowa oraz wszelkie choroby żylakowe, wyprost ratują cem środkami 34

Szwajcarskie gorzkie ziola d-ra Bauera. Ziola to preparacja apteki i prawdziwego trawienia, a nie szkodliwy syngu. Z dobrym rozwiek skutkiem mogą być używane przeciwko wrzodom na twarzy i nosie. Zadać w aptekach i składkach aptecznych z marka Rogauł, pud. 50 k. 693

Potrzebni chłopcy i dziewczęta do roznoszenia Gońca. Wiadomość w Administracji

Zakład Froebowski oraz Kursy dla Ochotniczek i Froebianek

Stanisławy Ligęzówny

Teatralna 20.

Przyjmuje zapisy uczennic oraz dzieci od lat 3 do 10 codziennie o 9-iej rano do 6-iej po południu. Na żądanie nauka języków i muzyki. Niezamożnym ustępstwa. Rozpoczęcie roku szkolnego 1-go września.

Zginął
paszport wydany przez gminę Machory gub. Radomskiej na imię Ignacego Sowinińskiego 2024-3-2

Zginął
paszport Franciszka Klimasa wyd. gmi Prayrow pow. Częstochowskiego 2030-3-1

Zginęła
książeczka wkładowa Częst. Tow. Poż. Oszcz. czeno № 1150. 2025

Zginęła
książeczka Kasy Pożyczkowej - Oszczędnościowej Nr. 217. 2023-3-2

Skradziono
paszport wydany przez magistrat m. Warszawy na imię Bronisławy Puszet.

Bezpłatna szkoła nauczania początkowego dla dzieci biednych mieszkających z Alii 3-iej otwarta z dniem 1-go września w domu Mateuszewskiej. Bezpłatnie książki i przybory szkolne

Nauczycielka ze świadectwem rządowym przyjmie posadę w szkole fabrycznej miejskiej lub prywatnej. Oferty dla „nauczycielki”

Pokój umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia wiadomość w Gońcu. 0313-1

W sądzie.

Podsądny! Dawny twój pracodawca oskarża Cię, że odchodząc ze służby, ukradłeś mu dwie butelki koniaku Szus-tkowa. Nie ukradłem, panie sędzio, ja tylko je wziąłem. Bardzo pięknie, ale wzięte bez zapytania. A bo, proszę pana sędziego, żywej duszy nie było w pokoju, nie miałem się więc kogo zapytać.

Instynkt macierzyński.

Instynktem nazywamy właściwą zwierzętom podniętą do pewnych czynności, potrzebnych im do życia, jak naprz. wście głazad, samozachowawczość, orientowanie się i t. p. Zwrężętom—instnkt, nam, ludziom, —rozum dały nieba. Ongi, w zaraniu ludzkości, przodkowie nasi, będąc na najniższym stopniu rozwoju, rządźili się również instynktem—dziś, każdy poliożyłby sobie za najcześniezą obrasę, jeżelibyśmy

wszystkie czynności jego instynktownemi nazwali. Obraziliby się każdy z wyjątkiem kobiety-matki.

Bo matki obecnie, w wieku rozwoju i postępie, pomimo walki o zrównanie praw, pomimo coraz szerszej fali sufrażyzmu; w kwestiji wychowania dzieci, wyżej stawiają swój instynkt wrodzony nad wszystkie zdobycze wiedzy.

Wystarczają im najzupełniej—doświadczenia babek i prababek, z małą domieszką rad sąsiadek i przyjaciółek.

Niech uczeni robią swoje, niech myślą o tem, w jaki sposób udokonać ludzkość,—matki wiedzą najlepiej, jak dzieci wychowywać,—bo nie mi kieruje instynkt macierzyński! One potralią za przykładem kwoki okryć swe dzieci od chłodu, na podobieństwo kokki wylizać je, aby były gładkie i lśniące i niby ptaki włoży do dziobków swych pisklat jaido—a jakim ma być to ostatnie, to już poradzą doświadczone sąsiadki i przyjaciółki i nie ponadto.

Pedagogika, psychologia, fizjologia istnieją tylko w teorii, bo matki sądzą, że i bez książek wiedzą doskonale co robić ze swemi dziećmi.

Znam rodzinę, w której dzieci poją codziennie terpentyną—niby jako środek zapobiegawczy przeciw robakom, nawiedzającym niby te wszystkie dzieci. A ponieważ niektóre dzieci w rzeczywistości uskarżają się na robaki—zatem za przykładem wynalazczyny idą i inne matki, ozdabiając w dodatku szyjkę dziecika naszymi kieniem z cuchnących żabków czosnku!

A te pluskwy w kulturze od koklusz, ta pajęczyna od febrы, diegień od anemji i wiele innych również znanych i „skutečných” leków?

A to zmuszanie dzieci do jedzenia zup i rosółkow, które z punktu widzenia nonowoczesnej medycyny przy noszą więcej szkody, niż pożytku?

—No, jeszcze tyżeczka! Za zdrowie babci, wujcia, czarnego kotka!—bo nie dostanieś kompotu (notabene pożyteczniejszego o wiele od wszystkich rosółkow). I dziecko dławi się, płacze, a jednak musi wlać w siebie tyle zupy, ilo matka uzna za konieczne.

Jeszcze w sprawie wychowania fizycznego—zaczynamy zastosowywać pewne metody, w rodzaju Knapjowskiej, Millerowskiej i t. p., ale o duszy dziecka, o kształceniu jego woli, indywidualizmu —i mowy być nie może!

Dziecko powinno być posłuszne!—oto zdanie, zawierające w sobie cały system obecnego, wychowania. A wymaganja stawiane dziecku, zależą w zupełności od humoru rodziców.

Dzisiaj można robić to, lub owo, bo mama w dobrym humorze —a jutro gniewać się, będzie o to samo...

Kłamiemy w obecności dzieci, kłócimy się zlorzeczymy, obmawiamy —i dziwimy się w końcu—dlaczego to nasze dzieci—takie niezsnośne!

I bijemy dotychczas jeszcze... Może nie różga, jak dawniej, ale klapsy są zawsze atrybutami pedagogicznymi, bijemy często zupełnie niewinnie, za wrodzoną żywość, za nieostrożność...

Męczą, zniekształcają dzieci fizycz-

nie i duchowo—i dziwią się jeszcze że z tych aniołków wyrosło takie „nie—dobrego”.

Jeżeli kiedy zdarzy mi się napotkać matkę, uskarżającą się za lżami na dziecie swoje: „Żadnej wdzięczności! Takie to zię, a niegodziwe! A czy ja ich nie kochałam? Czyż nie spędziłam pracy nich noce bezsennych? czy nie wkładałam w ich wychowanie duszy całej?”

Ja jej nie żałuję. Nie żałuję jej wcale, bo chce mi się powiedzieć:

— Kochana moja, gdybyś do swej duszy dodała trochę rozumu, gdybyś spytała ludzi mądrzejszych od siebie, przeczytała chociaż kilka książek pedagogicznych, byłoby inaczej. Zapytaj siebie, matko, czy to zię co widzisz w swych dzieciach nie jest odzwierciedleniem ich otoczenia? Przecież ty coś tak dumnie twierdziła,—że instynkt macierzyński pomoże ci wychować dzieci i bez żadnej wiedzy w tym kierunku, nie mając pojęcia ani o pedagogice, ani o psychologii dziecięcej, kierując się tylko tem, co gdzieś, ktoś mówi, kierując się przesądami, odziedziczonymi po prababkach,—wychowałeś je na dziwołagi.

Tobie, matko powierzyło społeczeństwo wychowanie nowych członków ludzkości — i przed społeczeństwem musisz za nie zdać sprawę.

— Czy—bojowniczko o równość praw, czy—oduchowiona kobieto XX. wieku rozumiesz swoje zadanje, jako matki i wychowawczyni?

— Orlicz

Chwila obecna.

Ojczyzna.

Od tygodnia w Kielcach wychodzi nowe pismo pod tytułem „Ojczyzna”, które jako redaktor i wydawca podpisuje p. Henryk Wróblewski.

Nad Piotrkowem.

We wtorek 25 b. m. nad Piotrkowem ukazało się 8 aeroplanów, które manewrując nad miastem skreśliły ku linii kolejowej Warszawa—Wiedzińskiej i dworcowi kolejowemu. Wkrótce 6 udało się w kierunku Tomaszowa Rawskiego, — dwa zaś odleciały w kierunku Sulejowa.

Ranni z Królestwa w Wiedniu.

Przybyli pierwsi ranni z północnego terenu wojny do Wiednia. Kolo dworca kolei północnej zgromadziło się wielki tłum publiczności, która witała powracających z placu boju Pierwszy transport obejmował około 840 osób, między tem 15 oficerów a także i jednego rannego lekarza wojskowego.

Pogotowie finansowe Niemiec.

„Norddeutsche Allgemeine Zig.” ogłasza artykuł dyrektora Niemieckiego Banku Narodowego dr. Heflericha o pogotowiu finansowym Niemiec na wypadek wojny. Artykuł stwierdza, że Niemcy także pod względem finansowym okazały się nadzwyczajnie silni i bardziej wytrzymałe podczas mobil-

liczak, niż inne państwa. Geldy niemieckie funkcjonowały dłużej, niż w Paryżu i Londynie. Liczny napór ludności, żądającej gotówki, został zapokojony, pomijając jedynie lokalny przemieszczający brak monety kruszcowej. Bank Państwowy podwyższył dyskont o tylko na 6 procent, podczas gdy bank angielski podwyższył je na 10 proc. Bank angielski prowadził ostatnio w ogóle interesy dyskontowe tylko pod gwarancją państwa. Prywatne banki angielskie i francuskie nie były w możności wypłacenia publiczności jej depozytów i oszczędności. Francuskie kasy oszczędności ograniczyły nawet wypłatę do 60 franków co 14 dni. Angielskie banki w ten sposób sobie pomogły, że zamknięcia biura od dnia 2 do 14 Sierpnia.

Lot balonu.

Z kwatery wojennej prasowej donoszą urzędowo: Wojskowy balon niemiecki „Schutte-Lanz” dokonał dnia 22 b. m. wzlotu z swojej stacji na Śląsku przez Częstochowę-Kielce na południe od Iwangrodu i południe od Lublina aż do głównej kwatery austriacko-węgierskiej. Balon kilkakrotnie wystawiony był na ogień nieprzyjacielski, nie poniósł jednak żadnej szkody.

Pod Królewcem.

W kierunku Królowca maszeruje bardzo silna armia rosyjska. Rozwija się w tym kierunku ściągane są siły niemieckie. — Wogóle mówią tu o zamierzonym ataku wojsk rosyjskich na Królewiec, który jest silną fortecą.

W Antwerpii.

Sześciu niemieckich oficerów wzniosło się z obozu niemieckiego armii, działającej w Belgii, — na Zeppelina i przepłynąwszy nad Antwerpią rzuciło kilka bomb, celem zniszczenia pałacu królewskiego. Trzy bomby upadły w pobliżu pałacu, jeden dom zniszczony dwa bardzo uszkodzone, — dwanaście osób zabitych, wielu rannych. Artyleryja belgijska ostrzeliwała balon.

W Liège.

Urzędowe źródła niemieckie twierdzą, że z jednego z domów na bulwarze „des Pecheurs”, strzelano do żołnierzy. Dom natychmiast doszczętnie zburzono. Strzelano też na placu Uniwersyteckim, — wskutek czego rannikano spalić 10 domów.

60 milionów.

Na miasto Liège nalożono 20,000,000 franków kontrybucji wojennej, — a na prowincję leodziańską 10,000,000. — Jako gwarancję nalożono sekwestra na licznę banki i przedsiębiorstwa finansowe. Wstrzymało to obieg pieniędzy i banki są zamknięte, wypuszczone zostały zamiast pieniędzy państwowych.

Nowolucya w Baku.

„Sudstavische Korresp.” donosi z Konstantynopola: Rozdęcie na Kaukazie przybiera charakter niezwykle poważny. Po ustąpieniu się wojsk rosyjskich wybuchła tu rewolwa przeciwko rządowi. Rewolucja powstała jest sybijska. W Baku. Dyrektor policji Martynowicz był pierwszą ofiarą, rewolucyjny komitet powołano stało się sygnałem. Tysiące uzbrojonych robotników ruszyło na miasto. Przyszło do krwawych walk ulicznych z wojskiem i policją. Zostały one wyparte, rewolucjonistów. Kuch miał objąć także inne miasta przemysłowe. Wiadomości tych źródła rosyjskie nie potwierdzają.

Bunt w Odessie.

„Fremdenblatt” otrzymuje z Bukaresztu następującą wiadomość: Tutejsze poselstwo rosyjskie otrzymało wiadomość o poważnych rozruchach w Odessie. — Wśród marynarzy floty czarnomorskiej wybuchł bunt. Zrewoltowani marynarze zabili kapitana paracernika „Jewstafii”, poczem wrzucili zwłoki do morza. Po krwawej walce zrewoltowani marynarze zo-

stali pokonani. Wszystkich marynarzy, którzy brali udział w buncie, stracono.

Robotnicy portowi ogłosili, na znak protestu, strejk do którego, w myśl rozkazów komitetu rewolucyjnego, przylączyli się wszyscy zorganizowani robotnicy.

W porcie przyszło do krwawych walk z wojskiem. Do walczących robotników przylączyli się zrewoltowani marynarze i żołnierze. W ulicach wzniesiono barykady, z poza których rzucano na wojsko bomby. Rewolucjonisci uzbrojeni są w karabiny mauserowskie. Rosyjskie gazety o tem nie piszą.

Jency.

W niedzielę po południu przybyła znowo do Lwowa partja jeńców w liczbę 20 oficerów i 300 dragonów rosyjskich. Przywieziono też zdobyte 6 karabinów maszynowych, 6 kuchni polowych, wiele jaszczeków, różnej broni i t. p. zdobytych pod Turynką.

Dwaj generałowie Wanszowskiej i Iwanow wskutek ciężkich ran leżą w szpitalu wojskowym.

Do Aschafenburga, jak pisze „Berliner Tagbl.” przywieziono 1,100 jeńców francuskich, oficerów i szeregowców zabranych w wielkiej bitwie w Lotaryngii.

W Karlsruhe ustawiono na Placu Zamkowym 12 armat odebranych francuzom przez Baderczyków.

W Strassburgu przed pałacem cesarskim stoją na pokaz, jako trofea wojenna prócz 9-ciu zdobytych w pierwszych dniach, jeszcze 4 nowe działa artylerji polowej oraz 6 ciężkich armat zabranych francuzom wraz ze stażardem ostatnio przez Bawarczyków.

Artyści na wojnie.

Słynny skrzypek Fryderyk Kreisler, wstąpił, jako rezerwowi oficer austriacki, do jednego z pułków tyrolskich.

Eugeniusz Isaye, skrzypek, wyprawił w Brukseli wszystkich trzech swoich synów na wojnę, Arturowi Rubinsteinowi, jako poddane mu rosyjskiemu, który podczas wybuchu wojny bawił w Londynie i nie zdołał się już dostać do Rosji, polecił ambasadorowi rosyjskiemu zaślagnąć w szeregach armii francuskiej.

W Krakowie wstąpił w szeregi „Strzelca” znany artysta dramatu Antoni Siemaszko oraz kilku artystów dramatycznych, operowych i operetkowych ze Lwowa i Krakowa, także wielu znakomitych literatów, poetów i pisarzy jako to: Wacław Sieroszewski, Gustaw Damiłowski i Andrzej Struga, tudzież wielu artystów malarzy i rzeźbiarzy.

TELEGRAMY.

Zajęcie Antatu.

Pariz, 28. — Wojska niemieckie po uporczywej bitwie zajęły miasto belgijskie Aalst i cały tor kolejowy po obu stronach tej miejscowości. Straty ogromne.

Zeppelin.

Aleksandrowa, 28. — Nad Aleksandrowem pogranicznym ukazał się Zeppelin, który jakby zamierzał wylądować w okolicy wsi Okolnica, wkrótce jednak wzbił się w górę i popłynął dalej.

Wrota Francji

Berlins, 28. Gazeta „Post” wyraża się, opisując zdobycie Namuru, że forteca ta była nadzwyczaj ważnym punktem strategicznym i można ją uważać było „wrotami Francji”. Po zdobyciu Namuru droga jest otwarta.

Pod Krasnikiem.

Wiedeń, 28. — Biuro prasowe wojenne potwierdza poprzednie wiadomości o zwycięstwie austriaków pod Krasnikiem w gub. lubelskiej, gdzie wzięto 20 dział, 7 karabinów maszynowych i 3,000 żołnierzy do niewoli. Rosyjscy oficerowie, dziś jency, któ-

ry w swoim czasie uczestniczyli w wojnie japońskiej, jedynymnie przyznają, — że austriackie wojska walczyły bardziej zwycięstwo, niż japońscy.

Anglia w Belgii.

Wiedeń, 28. Korespondent wojenny Roda-Roda zawiadamia, że Anglja obsadziła swem wojskiem liczne fortefikacje Antwerpii.

Mobilizacja w Hiszpanji

Stokholm, 28. — Telegrafują tu z Paryża, — iż rząd hiszpański zarządził ogólną mobilizację w całym państwie. Przeciwno komu skierowany jest ten krok do tej pory nie wiadomo, jedynie krążą tu pewne domysły.

Zerwanie.

Wiedeń, 28. — Japońskiemu posłowi przy dworze wiedeńskim wręczono paszporty. Również polecono telegraficznie austriackiemu posłowi w Japonji, — by natychmiast opuścił Tokio.

Wzrost włoskiego posła.

Brym, 27. Posel włoski przy dworze berlińskim wyjechał w dniu wczorajszym koleją do Berlina.

Losy konsulów.

Wiedeń, 27. Wiadomo, że były konsul rosyjski Igelstroem aresztowany w Budapeszcie z powodu aresztowania urzędnika ambasady austriackiej w Petersburgu. Ponięzwał okazało się, że Igelstroem miał ciężko chorą, wypuszczono go na wolność.

Amsterdams, 27. Tutejszy „Handelsblatt” potępia w artykule wstępnym w sposób bardzo ostry naruszenie prawa międzynarodowego przez rząd petersburski, który uwzględnił austro-węgierskiego wice-konsula Hoepfingera w Petersburgu mimo dania gwarancji za jego bezpieczeństwo osobiste przez rosyjski urząd spraw zagranicznych.

Berlins, 27. „Vossische Ztg.” donosi o aresztowaniu konsula niemieckiego w Abo w Finlandji.

Obiezanie.

Londyn, 28. „Morning Post” ogłasza artykuł, w którym w razie zwycięstwa obiecuje na rzecz Danii oddać Szlezwik północny.

KRONIKA

— Osobiste.

Na onegdajszym posiedzeniu w Magistracie rozszedła się pogłoska o powrocie do Częstochowy jakoby dr. Józefa Pietrasiewicza, wskutek czego wybrano go nawet do komitetu „Kuchni Popularnej”. Okazało się jednak że pogłoska była fałszywa i dr. Pietrasiewicz, nie powrócił, ale los jego nawet jego najbliższymi nie jest wogóle wiadomy.

— Bz siejsze zebranie w Handlowców.

Dzisiaj o godz. 4 po południu w lokalu Stowarzyszenia Pracowników Handlowych i Przemysłowych m. Częstochowy odbędzie się zebranie Komisji Rozjemczej przy Magistracie i Zarządu Pracowników Handlowych dla obrad nad kwestją unormowania stosunków pracodawców z pracownikami.

— Aresztowanie.

Wczoraj o godz. 6-iej po poł. przeprowadzono do Częstochowy i osadzone w areszcie miejskim proboszcza prawosławnego z Radomska i organizację aresztowanych przez wojska niemieckie. Jencom przyglądał się z zaciekawieniem liczn podówczas przechodnie.

Bezpłatna szkoła.

Podnóśliśmy przed kilku dniami na łamach naszego „Gońca Częstochowskiego” sprawę bezpłatnego nauczania dziatwy rodziców ubogich oraz analfabetów dorosłych. W myśl też naszej natutki p. Maleszewska, właścicielka domu w III Alei postanowiła z d. i. września otworzyć bezpłatną szkołę nauczania elementarnego dla dzieci biednych rodziców, zamieszkałych w III Alei. Poza bezpłatnym fakalem na szko-

le p. Maleszewska za ofiarowała bez płatnie książki i przybory szkolne.

Obywatelski czyn p. M. sam za siebie mówi dostatecznie, przeto zostaje nam wyrazić nadzieję, iż śladami p. Maleszewskiej pójdą i inni obywatele częstochowscy. Sądzimy, że się nie zawiedziemy.

— O kuchnię dla artystów.

Wobec tego, że pomoc dla artystów, pozostających w Częstochowie „na lodzie” jest już dzięki ludziom dobrej woli zorganizowana i tylko brakuje lokalu, a właściciele kuchni, w którejby mogły dyżurna koleżanki, przygotowywać codziennie obiady zwracamy się do ogółu właścicieli domów, posiadających wolne mieszkania — aby ofiarowali go chwilowo na cel powyższy. Nie wątpimy, że zgłoszeń będzie wiele, choć skorzysta się tylko z jednego.

— Anodyny.

Wobec tego, że od dawna już na ulicach Częstochowy daje się spotykać dziewczęta i chłopcy, oddający się natowięgi używaniu anodyny, jako trunku, sprzedaż tych kropli winna być prowadzona w aptekach i składach aptecznych nieco ogólniej. Do nalożowego narkotyzujących się należy przedewszystkiem rodzina Pinczewskich.

Sądzimy, głos nasz nie przebrzmie bez echa i sprzedaż anodyny ulegnie pewnemu ograniczeniu.

Kuchnia „Popularna”.

Dzisiaj zatem w lokalu Tow. Dobroczynności dla chrześcijan przy ul. Słowicza odbędzie się pierwsze organizacyjne zebranie komitetu kuchni dla inteligencji p. n. Popularna.

Do komitetu powołano: ks. kanonika Fulmana, dr. Markowskiego Fel. Gembickiego, adw. Dreszera, W. Piotrowskiego, Wł. Rudzińskiego, Grypskińskiego, Zielińskiego, Głeca, A. Januszewskiego, Zarembskiego i Kozanikiewicza.

Osoby pragnące wzięte udział w pracach komitetu wzrosną są o łaskawie przybycie na dzisiejsze zebranie.

— Maleszewska i rabusie.

Na bożnich ulicach naszego miasta grasują maledzi: rabusie, którzy wyrabiają przechodzącym panom torebki. Wczoraj miał miejsce taki wypadek na ul. Ogrodowej, przeto ostrzegamy panie przed tymi napastnikami.

2. Kamienicy Polskiej.

Dn. 28-go b. m. ostatecznie starły wszystkie kopalnie rud.

Nieczymne są również i warsztaty tkackie. Górnicy i robotnicy tłumnie opuszczili Kamiennę. Biednej ludności okropnie daje się odczuwać drożyznę, jaka tu zapanowała. — Większość sklepów drze ostatnią skórkę.

Z Głog.

(w powiecie Radomskowskim)

— Pożary i ardzaja.

6-go Sierpnia r. b. o godz. 6-iej po południu piorun uderzył w sam stodek stodoły majątku Ciekłkowie p. To masza Buczyńskiego, wskutek czego pięć połączonych ze sobą stodoł, — nie wymienionych zobezna, doszczętnie spłonęło, również i spichlerz, — w którym były różne narzędzia rolnicze — i 70 wozów nasionia, trawy, „kostrowa” — sprowadzonej do kultury jęcz. — Straty wyniosły do 20,000 rubli. Groźną stratę przynosił powstający pożar w tym samym czasie w polskiej wsi Głog gdzie podpalili zabudowania zagrody wiejskiej — swego brata — znaną wariat. Pomoc miasta straż ogniowa Głogowska. Urodzaje w okolicy ładne, produkty żywnościowe dosyć tanie. Wł. J.

Zygnął foksterjer, wabi się „Kanis”. Znałazca raczy odprawiać nagrodą. Szkoła 8, Olasz.